

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB
Cena 50 gr Nr 38 (6385)

PONIEDZ., 15. II. 65 r.

Kryzys rządowy w Turcji

Kto obejmie fotel premiera?

Dziś zapadną decyzje

SOFIA PAP. PREZYDENT TURCJI, GURSEL, ZWRÓCIŁ SIĘ W NIEDZIELĘ DO PRZYWÓDCÓW 4 PARTII OPOZYCYJNYCH, ABY ZEBRALI SIĘ DZIŚ DLA OMÓWIENIA SPRAWY UTWORZENIA NOWEGO RZĄDU.



INONU

Sztorm na Morzu Północnym

HAGA PAP. U wybrzeży Holandii szaleje sztorm o sile huraganu. Wiele statków znalazło się w niebezpieczeństwie. Holenderski kuter ratowniczy wziął na pokład 20 marynarzy i kobietę — rozbitków z frachtowca greckiego „Spyros Armenakis”, który pękł na połowę i zatonął.

POPRIEDNI RZĄD — premiera İnönü podał się do dymisji po porażce w debacie budżetowej w Zgromadzeniu Narodowym. W głosowaniu, za rządem padło 197 głosów, a przeciwko 225.

Gursel zwrócił się do 81-letniego İnönü, aby sprawował obowiązki szefa rządu do chwili sformowania nowego gabinetu. Prezydent zakomunikował, iż zamierza dziś mianować nowego premiera. Podkreślił on, iż 4 partie opozycyjne powinny stworzyć rząd koalicyjny.

Głównym problemem jaki pozostaje do rozwiązania jest sprawa wyznaczenia nowego szefa rządu. Kandydatura przywódcy głównego ugrupowania opozycyjnego — Partii Sprawiedliwości — Sulejmana Demirela nie wchodzi w rachubę, ponieważ nie jest on członkiem parlamentu. Nie wklucza się, iż prezydent Gursel może mianować Demirela członkiem Senatu.

Według opinii niektórych obserwatorów politycznych w Ankarze, możliwe jest, iż nowym premierem będzie deputowany niezależny.

„Już dawno tak radziłem...”

Goldwater aprobejuje bombardowanie Wietnamu

NOWY JORK PAP. Były senator i były kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta USA, Barry Goldwater, którego wyborcy amerykańscy nie okazali większego zaufania, oświadczył ostatnio, iż rząd prezydenta Johnsona w dziedzinie polityki zagranicznej dokonuje błędów, których realizację proponował on już od dawna.

PRZEMAWIAJĄC na zebraniu Partii Republikańskiej w miejscowości Phoenix w stanie

Arizona był senator oświadczył, że wraz z Nixonem w ciągu 3 lat mówił, iż Stany Zjednoczone powinny zbombardować Wietnam Północny. Ale wówczas oskarżono nas o to, że rwiemy się do spustu atomowego i jesteśmy podżegaczami wojennymi — mówił ekskandydat na prezydenta USA. Obecnie — kontynuował on — takie bombardowanie określa się jako akt rozsądku leżący w interesie państwa.

W wywiadzie udzielonym po przemówieniu Goldwater oświadczył, że Stany Zjednoczone powinny wzmocnić kontyngenty piechoty morskiej oraz marynarki i lotnictwa w Wietnamie Południowym, by zniszczyć wszelkie drogi zaopatrzenia partyzantów południowo-wietnamskich.

Rozmowy Johnsona

WASZYNGTON PAP. Według doniesień agencji zachodnich, prezydent Johnson rozmawiał w sobotę i niedzielę z rządem ze swymi najbliższymi doradcami.

Zdaniem kół politycznych, rozmowy te dotyczyły się wokół problemu czy dla Stanów Zjednoczonych celowe jest kontynuowanie „polityki odwetu” wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Autobus wpadł do mieszkania

PRAGA PAP. W Bytczy, w powiecie Żylin w Czechosłowacji, autobus państwowej komunikacji samochodowej, wypełniony do ostatniego miejsca, przebił ścianę domu i wjechał do mieszkania Bernarda Horcanika. 11 osób odniosło rany, przy czym 6 z nich w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Koniec panowania niemieckiego w Szczecinie. Powrót Szczecina do Polski.

Pierwsze tygodnie po wywołaniu — staną przed Wami jak żywe! Możecie przekonać się o tym sami, bo już dziś na str. 5 znajdziecie pierwszy odcinek

Porzuconej twierdzy

Nowy film Franka Sinatry



We Włoszech zakończono nakręcanie nowego sensacyjnego filmu amerykańskiego „Von Ryans Express”. Akcja filmu dzieje się w czasie okupacji niemieckiej we Włoszech i poświęcona jest uczcie jeńców alianckich z obozu niemieckiego.

Na zdjęciu: jedna ze scen filmu z Rafałem Carrą i Frankiem Sinatrą. CAF

Grypa w Moskwie wygasa

MOSKWA PAP. Epidemia grypy, której początek stwierdzono w Moskwie w połowie stycznia, stopniowo wygasa. Lekarze uważają, że za tydzień wygaśnie zupełnie.

Inspekcyjna podróż prezydenta

De Gaulle w Breście

PARYŻ PAP. Prezydent de Gaulle udał się dziś do Brestu (atlantyckie wybrzeże Francji), gdzie dokona inspekcji realizacji prac nad przebudową największej francuskiej bazy marynarki wojennej.

Ostatnia droga B. Leuschnera

BERLIN PAP. Mieszkańcy stolicy NRD oddali w niedzielę ostatnią przysługę zmarłemu nagle w wieku 54 lat członkowi Biura Politycznego KC SED, wicepremierowi rządu NRD, Bruno Leuschnerowi. W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział kierownictwo SED, Rady Państwa i rządu NRD z W. Ulbrichtem na czele.

Czy żyje „Bunker-Jakob”?

Max Schmeling świadkiem w procesie oświęcimskim

BONN PAP. Przedmiotem zainteresowania sądu przysięgłych we Frankfurcie nad Menem, rozpatrującego sprawę członków załogi obozu oświęcimskiego, stała się wielokrotnie już emawiana w toku zeznań świadków postać nieznaną do dziś nazwiska kapo z bloku 11, który nazywany był „BUNKER-JAKOB”.

USTALENIE JEGO TOŻSAMOSTCI, a co za tym idzie ewentualne dotarcie do niego (o ile oczywiście żyje) stworzyłoby — jak wyrazili to uczestnicy procesu — dodatkowe możliwości odtworzenia wszystkich szczegółów potwornych wydarzeń w bloku 11. W dokumentach dotyczących obozu natrafiono na nazwisko Jakoba Gorzelick. Podawał się on za trenera sławnego boksera niemieckiego Maxa Schmelinga.

W związku z tym, prywatnie oskarżyciel Raabe zgłosił wniosek, ażeby sąd wezwał jako świadka Schmelinga, który mieszka teraz w Hamburgu. Był mistrz świata może — jak sądzi adwokat Raabe — okazać pomoc przy ustaleniu bliższych danych dotyczących owego Jakoba Gorzelicka.

Daremny trud

PARYŻ PAP. Przez 5 godzin w piec czoła pracowali trzej wiatmywacze, zanim udało im się wlać do kotła z futrami na jedne z ulic Paryża. Trud jednak okazał się daremny. W tym samym momencie, gdy wiatmywacze zamierzali ułotnić się z 40 futrami, głównie z nurków i gronostajów, podszedło do nich dwóch wiozących, którzy od pewnego czasu obserwowali pracę wiatmywaczy i założyli im kajdanki. Ezekim wiozących, na których zajęci pracą złodzieje nie zwrócili wcale uwagi, okazali się przebranymi funkcjonariuszami policji.

W BAZIE TEJ skoncentrowane mają być w przyszłości niemal wszystkie konwencjonalne okręty wojenne Francji oraz projektowana flota atomowych okrętów podwodnych uzbrojonych we francuskie pociski rakietowe.

Przed dwoma laty ogłoszono, iż większość okrętów wojennych z północnoatlantyckiej bazy w Tulonie przetrzucona będzie do Brestu.

DE GAULLE udał się ma również helikopterem do położonej w pobliżu Brestu Akademii Marynarki Wojennej w Lanveoc-Poulmic.

We wtorek prezydent odwiedził 2 akademie wojskowe w St. Cyr-Coetquidau, położone w odległości 210 km od Brestu, po czym powróci do Paryża.

95 lat w związku małżeńskim

NOWY JORK PAP. 110-letni puertorykańczyk Eulegio Rios i o dwa lata młodsza jego partnerka Olivia pozostają w związku małżeńskim już od 95 lat i czują się „zawsze młodzi” — jak oświadczyli dziennikarzom. Małżeństwo przez całe życie odżywiało się głównie mlekiem kozim i owo cani, w czym dopatrują się tajemnicy swojej długowieczności. Eulegio Rios i jego małżonka dochowali się 35 wnuczków i 56 prawnuków.

Tragiczny pożar

NOWY JORK PAP. 6 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 14 lat poniosło śmierć w pożarze domu w amerykańskiej miejscowości Menlovia, niedaleko Toledo (stan Ohio). Pożar wybuchł w nocy, kiedy wszystkie dzieci spały, a rodzice byli poza domem.

Cel - wzmocnienie bodźca

Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego

WARSZAWA PAP. Opracowane zostały założenia reformy systemu finansowego naszej gospodarki. Obejmują one także fundusz zakładowy. Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego zmierzają do uproszczenia zasad jego tworzenia.

wego mają na celu dalsze wzmocnienie tego ważnego bodźca.

BIAŁOSTOCKI MOTEL

W BIAŁYMSTOKU rozpoczęto budowę nowoczesnego motelu. Jest to jeden z większych tego typu obiektów powstających w kraju. Pierwszy etap - oddanie do użytku stacji obsługi - nastąpi w br. Pokoje noclegowe, kawiarnia i boksy pod namiotami będą gotowe do piero w 1966 r. Koszt inwestycji - 6 mln zł. (al)

PROPONUJE SIĘ uzależnienie prawa do funduszu i jego wysokości od stopnia wykonania przez przedsiębiorstwo planów, dyrektywnych wskaźników rentowności i wpłaty zysku do budżetu. Takie rozwiązanie daje ściślejsze zespolenie wielkości funduszu z obniżką kosztów. Generalna zasada w proponowanym systemie jest prosta: im wyższa rentowność, tym wyższy fundusz.

Największe korzyści dla przedsiębiorstwa i jego załogi w postaci odpisów na fundusz zakładowy przynosić ma realizacja wysokich (wyższych od dyrektywy ustalonej przez jedynostkę nadrzędną), uprzednio zaplanowanych, wskaźników rentowności. Takie rozwiązanie ma na celu przeciwdziałanie obserwowanej w niektórych przedsiębiorstwach tendencji do „planowania z rezerwami”.

Wysuwane propozycje nie wprowadzają zasadniczych zmian w ogólnych zasadach po działu funduszu zakładowego: na nagrody, budownictwo mieszkaniowe, zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych i inwestycje socjalne. Jednakże proponuje się wprowadzenie zasady podziału funduszu zakładowego - w części przypadającej na nagrody - między poszczególne komórki ruchu i zarządu przedsiębiorstwa. Chodzi tu o synchronizację działania funduszu zakładowego i funduszu premiewego.

Kwota funduszu zakładowego wynosi corocznie ok. 5,5 mld zł, tj. ponad 6 proc. funduszu państwa. Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego

20 ROCZNICA przełamania WAŁU POMORSKIEGO

KOSZALIN PAP. Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego odbyły się w niedzielę w Wałcu (woj. koszaliński) uroczyste obchody 20-rocznicy przełamania przez Wojsko Polskie i oddziały Armii Radzieckiej hitlerowskiego państwa umocnienia na Pomorzu - tzw. Wału Pomorskiego oraz wyzwolenia Wałcza i Ziemi Wałeckiej.

TYDZIEŃ W SEJMIE

SKRĘPOWANY niedostatkiem miejsca w gazecie staje sprawozdawca w momencie przystępowania do pisania kolejnej relacji z prac sejmowych przed problemem wyboru. Bywa, że już sama tematyka wydarzeń narzuca rozstrzygnięcia, bywa, że nie. I wtedy trzeba dokonywać selekcji na własną odpowiedzialność oraz wyczuć zainteresowania czytelników swojej gazety. Tak właśnie jest tym razem.

Sejmowa KOMISJA HANDLU WEWNĘTRZNEGO obradowała w minionym tygodniu nad wykonaniem planu obrotu towarowego przez handel w ub. r., programem działania resortu w odniesieniu do gastronomii na br., odpowiedziami na dezerat i kwestiami porządkowymi. Proszę nie mieć do mnie pretensji, że z tego bogactwa, do zrelacjonowania wybrałem temat: gastronomia.

Jak wynika z informacji min. M. LESZA, rok bieżący będzie dla naszej gastronomii tłusty.

Ruszyć ma przede wszystkim, budowanych z funduszu inwestycyjnego resortu, 48 nowych zakładów o ponad 5 tys. miejsc konsumpcyjnych. Będą to m.in. duże zakłady w Łodzi, Katowicach i Krynicy. Oprócz nich powstają na 47 pawilonów sezonowych o ponad 8 tys. miejsc, budowanych ze środków wydziałowych na ten cel specjalnie przez rząd bądź kredytów bankowych na inwestycje szybko renujące się. Będą to wolno stojące pawilony z prefabrykatów, tzw. namysłowskie, sytuowane w ośrodkach turystycznych województw: krakowskiego, katowickiego, olsztyńskiego, rzeszowskiego, warszawskiego i szczecińskiego.

Zabierając głos w dyskusji posłowie rozszerzyli zagadnienie. Mówili więc, że same inwestycje nie wystarczą, że wiele zależy od personelu, jego szkolenia, weryfikacji, plac, że poprawie sytuacji przekażą czestokrotkę istniejące przepisy o sprawozdawczości, że nie wolno nie doceniać warunków technicznych w jakich pracują zakłady itp. Odnosnie zaś do samych planów inwestycyjnych, posłowie przede wszystkim zwracali uwagę na takie wyposażenie pawilonów, by mogły one pełnić swoje funkcje nie tylko sezonowo, ale przez cały rok. Ustosunkowując się do dyskusji min. M. Lesz przyznał posłom rację, poinformował ich, że resort rolni w podnoszonych przez nich sprawach oraz o dodatkowych zamierzeniach. M. in. o sprawie budowy stacji moteli. W roku bieżącym przewiduje się budowę takich pięciu - pierwsze dwa uruchomione zostaną jeszcze przed sezonem turystycznym w Słowiku koło Kiele na trasie Warszawa - Zakopane i w Serocku nad Jeziorem Żegryńskim. Inwestorem jest „Motobyst”, a środki pochodzą z opłacenia przedpłat na samochody.

W jednej z poprzednich relacji donosiłem o przystąpieniu przez KOMISJĘ LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO do opracowania założeń nowelizacji Ustawy o ochronie przyrody. Na ostatnim posiedzeniu komisja wysłuchała sprawozdania na ten temat pos. L. Olszewskiego. Propozycje zmierzają do wprowadzenia do ustawy zagadnień ochrony krajobrazu. Jako „parki krajobrazowe” proponuje się uznać obszary o szczególnych walorach przyrodniczo-krajobrazowych oraz znaczeniu dla wypoczynku, rekreacji i tuzystyki. Uznanie jakiegos obszaru za „park krajobrazowy” powinno następować na podstawie opinii Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Komisja przyela proponowany kierunek nowelizacji i z odnowieniem dozwolatem wystąpiła do Premiera.

Z innych zagadnień, którymi Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zajmowała się w minionym tygodniu, wymienić przede wszystkim trzeba: szkody w drzewostanie spowodowane zanieczyszczeniem atmosfery (240 tys. ha naszych lasów wykazuje uszkodzenia od dymów i gazów, w tym 12 tys. ha uszkodzonych jest w stopniu śmiertelnym), likwidacja skutków ubiegłorocznych huraganów w lasach krakowskich (jeśli do wiosny nie uda się wywieźć ogromnej ilości wiatrolomów, może ujawnić się masowo kornik drzewny), wyposażenie wydziału leśnego WCR w Krakowie.

O czym donosił Wasz sprawozdawca sejmowy J. BABIŃSKI

NASZA POGODYNKA

Groźba ataku mrozu?

W PIERWSZYCH DNIACH II dekady lutego pogoda znów zaczęła gwałtownie kaprysis. Od zachodu napłynęło znacznie cieplejsze powietrze oceaniczne, co spowodowało najpierw gwałtowne opady, śnieżyce i zawieje śnieżne, a następnie odwilż. Obecnie następują nad Europą nowe zmiany w układach atmosferycznych.

OD SKANDYNAWII wyrasta i stopniowego ocieplenia oraz nowych opadów śniegu, a następnie deszczu ze śniegiem. Wzrost temperatury do wartości powyżej zera oczekiwany jest w zachodniej połowie kraju od 17 lutego.

WICHEREK

Artur Miller przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. W niedzielę przybył do Warszawy wybitny dramaturg amerykański Artur Miller wraz z małżonką.

Jak wiadomo, premierem głównym sztuki tego pisarza „Po upadku” przygotowanej w Warszawie Teatr Dramatyczny, A. Miller był swego czasu M. Monroe.



STATKI NA WEJŚCIU:

- M/S „ANDRZEJ BOROWY” - z Finlandii z drobnicą.
- S/S „WIGORAW” - z Antwerpii z drobnicą.
- S/S „GNIEZNO” - z Danii pod balastem.
- S/S „GDYNIA” - z Danii pod balastem.
- M/S „SAN” - z Bremenu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

- M/S „CHOCHLIK” - do Bremen i Hamburga via Gdynia z drobnicą.
- S/S „SLAWNO” - do Danii z węglem.
- S/S „PSTROWSKI” - do Danii z węglem.
- S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” - do Danii z węglem.

ZMIANA NA LINII SKANDYNAWSKIEJ

Motorowiec PZM m/s „RUSALKI”, obsługujący dotychczas linię skandyńską z Szczecina, przechodzi na 2 m-ce do Szczecińskiej Stoczni Remontowej, gdzie zostanie przeprowadzony remont tej jednostki związany z ponowniem klasy 4-letniej. W tym czasie obsługę linii skandyńskiej przejmie m/s „NIMFA”.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU portowcy przeładowali 203,5 tys. ton towarów, w tym: węgla - 63,5 tys. ton, rudy - 49,3, innych towarów masowych - 42,5, zboża - 16,2, drewna - 7,2 i 33,8 tys. ton drobnicy.

POGODA na dziś



ZACHMURZENIE zmiennie i przelotne opady śniegu. Temp. ok. 1 st. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie.

JEDNOCZEŚNIE zapowiadane jest ochłodzenie, postępujące od północnego-zachodu i północy. Przed nadciągającym frontem chłodnego powietrza występują przy tak silnej wichurze gwałtowne zawieje, zamiecie i śnieżyce, które przedją przez Polskę od zachodu na wschód. Przy postępującym spadku temperatury grozi jednocześnie gwałtowne po poprzednich roztopach. Warunki przejazdu na szosach i drogach ulegną więc ponownie pogorszeniu.

Po przejściu strefy bardzo gwałtownych wiatrów i opadów nastąpią rozpozodzenia postępujące od północy Polski.

Po dalszych kilku dniach należy oczekiwać od zachodu ponownego wzrostu temperatury

zły więcej - o ponad 17 proc. - ładunków, a armator ten wzbogacił się w roku ubiegłym 6 nowymi jednostkami o nośności 44,5 tys. DWT.

Trzeba tu podkreślić, że przy wzroście zatrudnienia w przemyśle upośleczeniym o 4,7 proc. zaś w terenowym o 3,3 proc. podniosła się wartość produkcji na 1 zatrudnionego o 5,5 proc. Jednocześnie średnia miesięczna płać wzrosła o 98 zł i wyniosła w roku ub. 2.210 zł. Mimo iż wzrost średniej płać może się wydawać stosunkowo niewielki, to jednak...

„wpłaty oszczędnościowe na książeczki PKO podniosły się o przeszło 20 proc. „towarów żywnościowych sprzedano więcej prawie o 7 proc., a nieruchomościowych - prawie o 9 proc. „liczba abonentów telewizyj osięgnęła 45,3 tys. wobec 31,1 tys. w roku 1963.

Jeśli dodamy jeszcze, iż w ubiegłym roku przekazano do użytku o 3.700 izb mieszkalnych więcej, czyli o 45 proc. - to jasne się stanie, iż dzięki własnej pracy i gospodarności osiągnęliśmy dalszy postęp na drodze poprawy warunków życia.

Również szczeecińskie rolnictwo wykazało w ub. roku znaczny postęp. Średni plon czterech zbóż w naszym województwie wzrósł z ha o 5,2 proc. i był wyższy od przeciętnego plonu krajowego o 2 q z ha. Znacznie wzrósł także stan trzody chlewnej, bo aż o 22 proc. Jednocześnie zmniejszyło się pogłowie koni - o 2,8 proc.

Warto także zwrócić uwagę na takie nowe nabytki społeczeństwa szczeecińskiego, jak nowa Klinika Ocena przy Pomorskiej Akademii Medycznej czy stacja telewizyjna w Kolowie. Można zresztą wymienić jeszcze wiele obiektów, których oddanie do użytku w roku ubiegłym ułatwi życie mieszkańcom naszej ziemi. To był naprawdę gospodarski rok. (w)

GOSPODARSKI ROK

PRASA PORANNA zamieściła już komunikat Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu oraz sytuacji gospodarczej województwa szczeecińskiego w roku 1964. Warto tu zwrócić uwagę na niektóre jego charakterystyczne momenty.

Zastanawiając się nad liczbami komunikatu można stwierdzić, iż rok ubiegły, aczkolwiek nie przyniósł rewelacyjnych zmian w szczeecińskiej gospodarce, był jednak rokiem pomysłowej i w zasadzie harmonijnej realizacji zadań postawionych przed władzami, kierownictwem gospodarczym i społeczeństwem. Mówiąc lapidarnie, stanowił on okres codziennej, gospodarskiej pracy, i w myśl przysłowia „ziarno do ziarnka”, pozwolił na osiągnięcie w ostatecznym wyniku istotnych efektów i korzyści.

Co dal rok 1964 naszemu przemysłowi i gospodarce morskiej, będącej wszak podślawowymi elementami rozwoju ziemi szczeecińskiej?

Przed wszystkim - dalszy wzrost produkcji. Jej wartość w przemyśle wzrosła o ponad 10 proc. w porównaniu z rokiem 1963. Jednocześnie w wyniku realizacji inwestycji w przemyśle oddano w Szczecinie do użytku nowy zakład przemysłu odzieżowego „Odra”, wybudowano wytwórnię pasz w Stargardzie, rozbudowano Fabrykę Urządzeń Budowlanych, Fabrykę Motocykli oraz kontynuowano rozbudowę Fabryki Kabli „Zaloni”.

Port szczeeciński przeładował ponad 11 mln ton towarów, co oznacza wzrost o 15,6 proc. w porównaniu z rokiem 1963. Zażwinęło również do nas więcej statków - 5.272 o łącznej pojemności 4.747 tys. NRT (w roku 1963 - 4.825 o pojemności 3.966 tys. NRT). Statki Polskiej Żeglugi Morskiej przewio-

HOBBY

NIE BYLE HOBBY uprawia jeden z kielcań. Otóż hudoje on koguty różnych ras. Ostatnio „koguciośtan” wynosił 30 ptaków. Niektóre z nich hodowca nabył drogą kupna, inne wykuli się z jaj importowanych z różnych krajów, m. in. Bulgarii, Włoch i Chin. (al)



Dalekopis Przynajmi

HANDEL ZAGRANICZNY 1964
Obroty Jugosłowiańskiego handlu zagranicznego osiągnęły w 1964 roku ogólną sumę 664 miliardów...

EMIGRACJA SEZONOWA
Jak donosi Jugosłowiańska prasa, do pracy sezonowej, głównie w bułdnicwie, wyjeżdża co roku z Hercegowiny około 12 000 robotników...

NOWA PODWYZKA CEN
W Jugosławii należy się spodziewać nowych podwyżek cen podstawowych artykułów przemysłowych, o czym mówią prognozy...

Kapiel pod osłoną policji

TEGO roku, podobnie jak w poprzednich latach, miliony Hindusów zdążają nad brzeg Gangesu, aby według nakazów religii braminijskiej obmyć się z grzechów w świętej wodzie rzeki...

Spóźniony żal

PAUL WAGNER, który w czasie kampanii wyborczej w USA pełnił funkcję sekretarza prasowego Barry Goldwata, kupił niedawno słynną książkę Theodora H. White „Jak się robi prezydenta”...

Pocztówka z Moskwy

Hajda „trojka“!

MIESZKAĆ JUŻ TRZECI ROK W ROSJI i nie jechać jeszcze nigdy słynną „trojką”, to chyba taki sam przejaw opanoszenia, jakby będąc w Poznaniu nie obejrzał ratusza lub w Szczecinie — Zanku Piastowskiego...

DOPIERO TERAZ, podczas festiwalu „rosyjska zima” sko

Go mówią liczby?

Ludzkosc wydaje na zbrojenia 120 miliardów dolarów rocznie. W silach zbrojnych wszystkich państw odbywa służbę około 20 milionów ludzi. Według obliczeń znanego uczonego amerykańskiego Linusa Paulinga, światowe zapasy broni nuklearnej równają się 320 tysiącom megaton w ekwiwalencie trytolowym...

rzystałem z zaproszenia i przejechałem się autentyczną rosyjską „trojką”. Owszem, były przysiewki, harmoski i tak dalej, ale przyznam szczerze, iż przypuszczałem, że jedzie się o wiele prędzej i z większą emocją. MOSKWICZANIE, jak mogłem się przekonać, lubią i cenią sportowe i nie tylko sportowe emocje. Ogromnym powodze niem cieszą się tu wszelkie konkursy, turnieje, loterie. Najpopularniejsza jest oczywiście loteria pieniężno-rzeczowa, którą każdy może kupić w dowolnym sklepie, w kiosku, w kawiarni, w sklepie z artykułami codziennego użytku...

łatwiej da się zdobyć bilet na przedstawienie. A dziś trudniej o to, niż u nas na występ Roberto Benzi... PIOTR DARKOWSKI

ŚWIAT o wietnamskiej awanturze USA

„PARIS — JOUR” — PARYŻ
„Lansując nowe natoly odwoływanie, Amerykanie manifestują wolę bezpośredniego i masowego interweniowania w domowej wojnie, która rozdziera dawne Indochiny. Czy stanowi sło to jest wyrazem całkowitej odmowy położenia kresu konfliktowi w drodze rokowań? Negatywna reakcja prezydenta Johnsona na apel de Gaulle’a, wzywający do zwołania konferencji w Genewie, zdają się na to wskazywać”.

„IL MESSAGGERO” — RZYM
„Z każdym dniem Stany Zjednoczone coraz bardziej pograżają się w tej dziwniej wojnie, w której protagonisti są z jednej strony oddziały partyzanckie, z drugiej — regularna armia wspierana przez potęgę amerykańską”.

„THE TIMES” — LONDYN
„Odpowiedzialnym ministrom daleko jest do optymizmu, jeśli chodzi o szanse załagodzenia napięcia na tym etapie”...

„FRANKFURTER RUNDSCHAU” — FRANKFURT/NMENEM

„Za pomocą takiej taktyki można uprawdliw demonstrować fakt, iż przewaga komunistyczna w dzungli wyromnana została siłą amerykańskiej floty powietrznej, z drugiej jednak strony nie można przeczoć ryzyka, iż w ten sposób śruba wojenna nakręcana jest coraz silniej i coraz mocniej oddala możliwość pokoju osiągniętego w drodze rokowań. Bomby amerykańskie musi obecnie zastąpić konkretna koncepcja polityczna”.

„SUN” — LONDYN
„Rozwiązanie konfliktu w drodze rokowań, to jedyna polityka realistyczna i Amerykanie powinni zdać sobie z tego sprawę...”

Nie ukarani przestępcy

Dr Heinz Auerswald - komisarz getta warszawskiego

Od października ub. roku toczy się w Düsseldorfie proces przeciwko 10 członkom esesmańskiej załogi obozu śmierci w Treblince. Kilka ulic dalej, przy Königsallee, w tym samym mieście znajduje się kancelaria adwokacka dra Heinza Auerswalda.

Nazwisko Auerswalda wiąże się z kilku powodów, z procesem przestępczym z Treblinki. Po pierwsze — w okresie pełnienia funkcji „komisarza żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej” w Warszawie Auerswald był faktycznym wiceliderem getta i konsekwentnie realizował hitlerowską politykę eksterminacji, której ostatnim etapem był w stosunku do ludności żydowskiej obóz zagłady. Treblinka była właśnie tym obozem, w którym zginęli masowo Żydzi m. in. z Warszawy i województwa warszawskiego. Po wtóre — Auerswald na polecenie urzędu dowódcy SS i policji dystryktu warszawskiego czynnie współdziałał przy budowie Treblinki, egzekwując od przedstawicieli gminy żydowskiej dostawę urządzeń i materiałów do budującego się obozu w Treblince, tzw. Treblinka II, którego uruchomienie było wyznaczone na pierwsze dni lipca 1942 r.

Heinz Auerswald przybył do Warszawy we wrześniu 1939 r. w hatalionie Schutzpolizei, a po zakończeniu działań wojennych został powołany do służby cywilnej w urzędzie szefa dystryktu warszawskiego. Auerswald początkowo zajmował się sprawami paszportowymi i dowodowo-informacyjnymi. Wkrótce jednak powierzono mu sprawy „Volksdeutscher” i cudzoziemców w dystrykcie warszawskim.

Wobec wykształcenia prawnicze i kilkulatniej praktyce adwokackiej w Berlinie, a także własnej gorliwości i energii w wykonaniu obowiązków, ocenianej dodatnio przez gubernatora dystryktu warszawskiego dr Fischera, Auerswald objął 19.IV.1941 r. stanowisko komisarza getta, nazywanego w oficjalnej terminologii okupanta „żydowską dzielnicą mieszkaniową”.

Utworzone w październiku 1940 r. getto warszawskie nie było początkowo izolowane od dzielnic tzw. aryjskich. Auerswald był tym, który podjął starania o odizolowanie Żydów od pozostałych mieszkańców stolicy. Pamiętamy dobrze jakim kordonem otoczone było getto i jak wielu nieszczęśliwych, którzy go chcieli przekroczyć, straciło życie. Po dziś dzień zachował się strzeg obwieszczenia z 12.XI.1941 r. podpisany przez Auerswalda o skazaniu przez Sondergericht na karę śmierci 8 Żydów „za nielegalne opuszczenie dzielnicy żydowskiej”.

Mieszkańcy getta zarządzanego przez Auerswalda nie zostali wyślani do obozów śmierci, byli wykorzystywani jako siła robocza w niemieckich zakładach przemysłowych. Żydzi z getta warszawskiego byli jednak tak silnie fizycznie i umysłowo wyniszczeni głodem, że kierownicy różnych działów gospodarki woleli do prac Żydów spoza Warszawy.

Heinz Auerswald porostawał na stanowisku komisarza getta warszawskiego do listopada 1942 r., po czym został przeniesiony na stanowisko burmistrza do Ostrowi Mazowieckiej. Tam był zbyt krótko, by dać się poznać ludności polskiej, gdyż już w styczniu 1943 r. rowolano go do wojska.

Obywatela opinia służbowa, podpisana przez gubernatora dystryktu warszawskiego dr Fischera, pełna pochlebnych określeń, ocenia Auerswalda jako „komisarza getta, który wykazał szczególne zrozumienie dla politycznych zadań” swej odpowiedzialnej funkcji w okupowanej Polsce. MARIA SZUSZKIEWICZ

Ostatnie słowa Churchilla

DZIENNIK „London Evening Standard” ujawnia, że śmiertelna choroba byłego premiera Churchilla rozpoczęła się wcześniej, niż oficjalnie podano do wiadomości. Pierwszy komunikat lekarski ogłoszono, jak wiadomo, w piątek, 15 stycznia, podczas gdy w rzeczywistości Churchill zachorował w poniedziałek, 11 stycznia. Za nim utracił przytomność, powiedział jeszcze do swego syna Randolpha: „Już mnie to wszystko znudziło”. (m)

Cierpienia tego fińskiego fotoreportera znane są jego kolegom prawie we wszystkich krajach świata. Kiedy trzeba zrobić w ziemie zdjęcie z oficjalnej uroczystości — właściwie nie wiadomo jak się ubrać. W kołczu — nie zostanie się wpuszczonym na salę, w której odbywają się uroczystości. Natomiast w ubranku — trochę chłodnawo, nawet kiedy znajdzie się w wotnik o gołębim sercu, który ustąpi fotoreporterowi swojej budki. CAF



Historia a współczesność

Zwiększony, 16-stronicowy numer „Polityki” przynosi tym razem bogatą porcję materiałów historycznych...

Za miesiącnikiem „Nowy Mir” przedrukowuje „Polityka” fragmenty pamiętnika b. ambasadora Związku Radzieckiego w Londynie...

Romain Rolland a Polska

Wielki pisarz francuski Romain Rolland, pod koniec życia deklamujący się jako komunistę, był też jednym z przywódców francuskiego pacyfizmu...



da do Polski pisze szczegółowo w „Polityce” Mieczysław Fibrowski. Polecałby też uważyć czytelników ciekawego artykułu Michała Radogowskiego...

Droga do mieszkania

W tymże numerze „Polityki” — rzeczowo udokumentowany artykuł Al. Paszyńskiego pt. „Droga do mieszkania”...

Zjazd socjologów

III Zjazdowi polskich socjologów, jako ważnemu wydarzeniu w naszym życiu naukowym, poświęca artykuły zarówno „Polityka”, jak i „Kultura”...

Z innych materiałów „Kultury” polecamy uważyć czytelnikom b. interesujący artykuł Stanisława Dukuszy pt. „Matrynarstwo amatorskie”...

Na warsztacie — plany alternatywne

„Kurier” rozmawia z kier. Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Józefem Michalkiewiczem

Jak wiadomo, przy Komitecie Wojewódzkim PZPR działają zespoły branżowe, koordynujące prace nad planami alternatywnymi...

— NA WSTĘPIE —

mówi J. MICHAŁKIEWICZ — przypomnijmy, jakie powołano zespoły. A więc mamy: zespół gospodarki morskiej, przemysłu metalowego, a właściwie maszynowego, okrętowego, przetwórstwa spożywczego, do spraw eksportu...

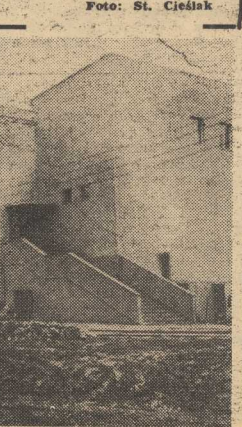
Ponadto działa zespół koordynacyjny, w skład którego wchodzi przedstawiciel wszystkich ważniejszych wojewódzkich instytucji zarządczych i koordynacyjnych...

Jednym słowem, zajmuje się on koordynacją posomą, zsynchronizowaniem planów alternatywnych całego województwa i poszczególnych branż.

— Chyba dziś trudno jeszcze coś powiedzieć o efektach pracy zespołów, może więc kilka słów na temat kierunków ich pracy?

— No, więc generalną zasadą, którą kierują się zarówno zespoły branżowe, jak i komisje oraz zespoły pracujące nad alternatywami w zakładach pracy, jest teza — co możemy dać wyzyskując przyznane środki, o ile zwiększyć produkcję, nie zwiększając nakładów inwestycyjnych...

BUDYNEK NOWEGO KINA W MYŚLIBORZU



— Egzekutywa KM PZPR

na swych wyjazdowych posiedzeniach zwracała szczególną uwagę — zwłaszcza w przemyśle terytorialnym — na potrzeby rozwoju zaplecza kooperacyjnego dla zakładów przemysłu kluczowego.

— Tak jest, w tym kierunku zmierzają nasze wysiłki. Chodzi o to, aby przez pewne zmiany w profilu produkcji niektórych zakładów drobnej wytwórczości zwiększyć ich zdolność produkcyjną...

— O ile wiemy, niektóre zespoły nie ograniczają się wyłącznie do wykrywania i zagospodarowania rezerw w obrębie jednego zakładu, ale starają się wyzyskać rezerwy wynikające z niedostatecznej współpracy przedsiębiorstw jednej branży...

— Istotnie, zespoły branżowe, zwłaszcza zaś gospodarki

morskiej, poświęcają wiele uwagi rezerwom, wynikającym z niedostatecznej współpracy przedsiębiorstw jednej branży, szczególnie zakładów i instytucji współdziałających w porcie...

— Jaki liczy aktyw jest zaangażowany w opracowywanie planów alternatywnych.

— Można tu odpowiedzieć krótko — bardzo liczy. W każdym przedsiębiorstwie działają komisje i zespoły — od wydziału, poprzez zakłady w kombinatach i komisje scalające opracowania dla całego przedsiębiorstwa.

Propozycje, dyskutowane na zebraniach organizacji partyjnych, będą omawiane i zatwierdzane na KSBR-ach. Wreszcie bardzo liczy aktyw jest zaangażowany w zespołach branżowych i koordynacyjnym. Jest to przecież nie tylko praca gospodarcza, ale i polityczna...

Rozmawiał: A. KILNAR



We Włocławku oddana została do eksploatacji najnowsza w kraju wytwórnia cukierków „Spolem”. Inwestycja ta kosztowała ponad 100 mln zł. W nowym zakładzie wszystkie procesy technologiczne są całkowicie automatyzowane...

Szafa gra

W NAJBLIŻSZYM CZASIE rozpocznie się produkcja nowego rodzaju „szaf grających”. Będą to urządzenia stereofoniczne i może z racji tej zalety przyjmą się bardziej w świetlicach, domach kultury, czy kawiarniach...

Dom w pałacu

JUŻ NAD WIECZOREM, a zatem w porze najciekawszej, zajęliśmy naszą dziennikarską grupę przed dosyć okazały pałacyk na skraju Stargardu...

U wejścia witają nas dzweczka i chłopcy ze służby porządkowej, w złotych mundurach i z złotymi opaskami na rękawach. W halu i po korytarzach kręca się...

Lokujemy się w przyjemnie urządzonej salce na parterze, która, jak to wczasyliśmy z tabliczki na drzwiach, służy za pracownię filatelistyczną.

...Młodzieżowy Dom Kultury w Stargardzie powstał w połowie 1950 roku; jest jednym z najstarszych w Polsce. Razem z nim piętnastoletnie pracy tutaj obchodzić będzie jego dyrektor Ludwik Krajewski...

Działalność domu prowadzona jest w trzech działach: wychowania technicznego, wychowania artystycznego oraz kręzozawstwa, turystyki i wychowania fizycznego.

W teatralnej — trzeba było przejść do niej przez salę ćwiczeń choreograficznych — trafileśmy akurat na generalną próbę przedstawienia kukielkowego. W plastycznej, na piętrze, zastaliśmy nad rysunkami, malunkami i modelowaniem plaskorzeźb...

Rok XX-lecia w oświacie szczecińskiej (3)

lo miejski akordeonów. W fotograficznej zespół Koedukacji wywoływał kolorowe zdjęcia.

Pracownie techniczne „ulokowane są w obszernych i suchych suterrenach. Tutaj dopiero raj dla miłośników majsterkowania! A w raju tym, oczywiście, huczał Maszyna przy maszynie, warsztat przy warsztacie...

Buduje tu się przecież nie tylko skromne modele. W szkół

niczej, na przykład, także i najnormalniejszej, zdolne do produkcji taflí jezior — kajaki, łódzie i żagłówki. W motoryzacyjnej, gdzie również odbywają się wykłady teoretyczne z zakresu obsługi i prowadzenia samochodów...

Z raju w podziemiach wróciliśmy na parter. Tu, w sali filatelistycznej, zastaliśmy na przykrzytych obrusami stolach, kawę i ciastka. To potraktowały nas tak gościnnie dziewczęta z pracowni gospodarstwa domowego.

Oprowadzam czytelnika po stargardzkim Młodzieżowym Domu Kultury, jak przyswoiłowy przedmiot „Orbis”. Prędko, prędko, i „pe teback”. On nie ma czasu na dłuższe przystawianie, ja nie mam miejsca na dokładniejszą se opis. Na przykład kadre inżynierska domu mogą już tylko wyliczyć. A więc zatrudnionych jest tutaj 9 pracowników pedagogicznych pełnoetatowych i 6 na pół etacie.

W tym pałacyku stargardzki MDK mieści się od niedawna. Długie lata gnieździł się w małym i ciasnym budynku. Pałacyk na siedzibę otrzymał, dzięki dużej pomocy Komitetu Powiatowego partii, w roku 1963 — po Powiatowym Domu Kultury. Każdemu powiatowi zależy — trzeba takich domów zająć kulturalnych i rozrywk dla młodzieży.

JERZY KARPINSKI

STATYSTYK w krainie koszmaru

„KRONIKA LAT WOJNY I OKUPACJI” Ludwika Landaua jest bezcennym dokumentem historycznym: rozpoznała przez autora w końcu września 1939 r., doprowadzona do końca lutego 1944, zawiera codziennie z największą skrupulatnością notowane fakty, opisy wydarzeń, relacje. Udało się odnaleźć tylko część tych zapisów — bardzo zresztą znaczną obejmującą ogółem ok. 1 600 tragicznych dni (wrzesień 1939 — listopad 1940, guździeń 1942 — luty 1944). Autor

został aresztowany w ostatnim dniu lutego 1944 — i od tej chwili brak wiadomości o jego losach. Niewątpliwie został zamordowany, tak jak i cała najbliższa jego rodzina.

Ludwik Landau był wybitnym ekonomistą-naukowcem, który w wydanym przed wojną wielu pracach skupił swoje zainteresowania głównie na sprawach społecznych. Czas okupacji spędził bądź w Warszawie, bądź — po ucieczce z getta (był pochodzenia żydowskiego) — we Włochach pod Warszawą.

Oto znaleźliśmy się w autentycznym świecie bezsensu i koszmaru. Statystyk usiłuje ująć go w cyfry, próbuje określić jakieś rządzące nim prawa, jakiś przybliżony sens tej ekonomiki absurdu, tego łańcucha najdzikszych represji i białej zniszczenia „Jaskawości” zwycięzców. Notuje np. Landau, że w kilka dni po krwawych egzekucjach zachciało się gen. gubernatorowi Frankowi odbyć

triumfalną podróż po swoim „państwie”; i cytując cyniczne sprawozdanie z tej podróży z „Warschauer Zeitung”: na ulicach Warszawy witać miano tego kata... radosnymi uśmiechami!

Koszmar zaraża samych „władców”; społeczeństwo polskie broni się przed nim z całą siłą rozpaczy, pozornie bezcelowy opór okazuje się jedynie skuteczną bronią — jeżeli nie fizyczną, to moralną. Deprawacji w temple przyspieszonym ulegają zaś przede wszystkim Niemcy. Jesteśmy świadkami straszliwego upadku i rozkładu moralnego, wstrząsającej, choć pląsawej tragedii „porządnej” narodu niemieckiego.

Ostatni tom „Kroniki” Landaua obejmuje okres od jesieni 1942 do przedwiośnia 1944. Okres, kiedy nie uchronia klęska Niemiec jest już oczywista, a zarazem kiedy terror dochodzi do szczytowego napięcia. Autor, zaszczepiając swoją „Kronikę” w roku 1939, przewidywał, jakże słusznie, że wojna potrwa długo; teraz jednak cierpliwość jego jest na wyczerpaniu, oburza się na powolność ofensywy na zachodzie. Coraz częściej pobrzmiewa w jego zapisach tragiczne pytanie: czy dożyjemy?

Nie dożył. Ale dokonał wielkiej rzeczy: pozostawił wszechstronne, nie dające się podważyć świadectwo prawdy. Wydaje się, że świadectwo to uodostępnione być powinno w licznych przekładach także innym narodem Europy, która szczyli się swoją kulturą. Był bowiem Landau nie tylko uczonym, próbującym wyjaśnić naukowo świat koszmaru: był prawdziwym Europejczykiem, do końca szybko obserwowującym bezmiar hitlerowskich nikczemności i zbrodni. Warto o tym pamiętać dziś, kiedy ponurzy spadkobiercy tej „ideologii”, która była zdradą-ludzkości — próbują — o ironio! — przedstawiać się jako... Europy obojętnej.

FELIKS JORDAN

„Domy wszystkich muz”

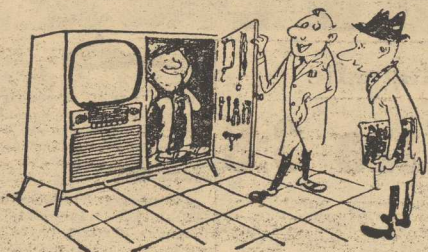
Studenci gdańscy pod patronatem znanego klubu „Zak” organizują pomysły konkursu: dom studentki, którego mieszkańcy wykazują najwięcej inicjatywy w organizowaniu imprez kulturalnych, otrzyma honorowy tytuł „Domy wszystkich muz”. (K-PAP)

POCHWAŁA DOBREJ ROBOTY

NIECH MI WYBACZA MAL KONTENCI, iż ten pierwszy po dłuższej przerwie felietonik na tematy telewizyjne nie będzie zawierał przyszan, lecz wręcz odwrótne — słowa pochwały. Tak rzadko ma się okazje je wypowiadać, więc dziś nie mogę odmówić sobie tej przyjemności, tym większej iż chodzi tu o szczytną TV. Dawno już bowiem np. nie oglądałem tak znakomitego wywiadu jak ten który przeprowadził ostatnio red. Włodzimierz Piotrowski. Złośliwi będą na pewno twierdzić, że sam temat był tak wdzięczny i budził w nas tyle przeróżnych miłych skojarzeń, iż rola prowadzącego była w pewnym sensie ułatwiona. Cokolwiek by się jednak rzekło, to była dobra robota dziennikarska. Gwoli wyjaśnienia: wywiad przeprowadzono z dyrektorem Szczecińskiej Wytwórni Wódek.

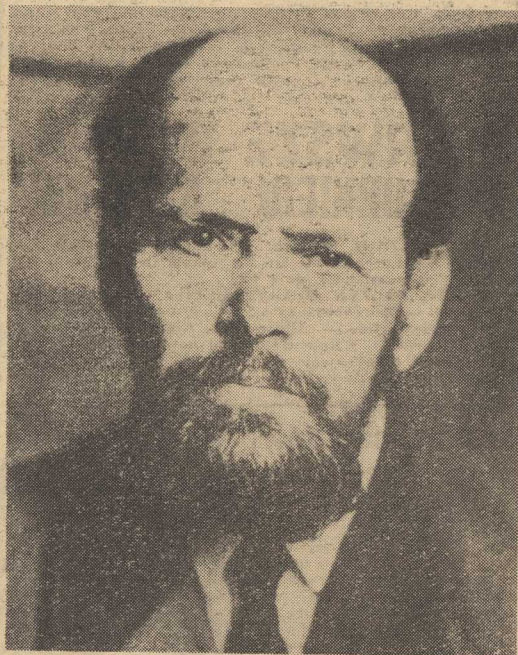
dział telewizyjna w formie (m. in. mówiąc o najbliższych pozycjach repertuarowych prezentowano je wraz z autorami). Red. St. Borowiecki, którego, jak pamiętamy, pierwsze kontakty z kamerą nie były zbyt zachęcające, tym razem czuł się już przed nią niemal całkiem pewnie prowadząc program w znakomitym, iście sportowym tempie. A że przy tym ma on także i to, co nazywam, umiejętnością nawiązywania kontaktu ze słuchaczami — wracania więc były jak najlepsze.

ALIGATOR



— Oto nasz niezawodny, nigdy nie psujący się model!

W stulecie urodzin poety Skalnego Podhala



Kazimierz Przerwa - Tetmajer

Nikt tak nie kochał smolnych wiatrów
i trzasku i dymu stosów,
I nikt znad głuchych szczyłów Tatr
„natrzęcych w dół niebiosów...
I w świecie nikt nie kochał tak
samotnej skalnej drogi —
urwisk, gdzie w dole buja ptak
i groza pieśni nogi...

Nie darmo nazywano go „Poetą Skalnego Podhala”. Najlepsze (i najtrwalsze) strofy jego bogatej twórczości — to liryka i epika tatrzańska. Jej też zawdzięcza trwała (i odrębna) pozycja w literaturze polskiej.

Kazimierz Przerwa-Tetmajer wprowadził do literatury narodowej regionalizm podhalański — piękno Tatr, odrębność zwyczajów i mowy polskich górali. Syn góralskiej wioski, choć losy rzuciły go najpierw do Krakowa, a następnie do Warszawy, do końca życia czuł się związany z rodzinnymi stronami.

Porzucona TWIERDZA

Kazimierz Golczewski (1)

Praca, której druk dziś rozpoczynamy, odpowiadając na dochodzące nas z różnych stron najautentyczniejsze zamówienie społeczne — to relacja o wydarzeniach sprzed lat dwudziestu. Autor opowiada w niej, opierając się na zachowanych źródłach archiwalnych i pamiętnikarskich relacjach naczynych świadków o końcu niemieckiego panowania w Szczecinie i początkach polskich dążeń miasta. Choć nie jest to powieść sensacyjna, pracę czyta się z zapartym tchem. Druk jej w opracowaniu książkowym zapowiada „Wydawnictwo Poznańskie” w późniejszym czasie. Zanim to nastąpi, możecie już dziś śledzić na łamach naszej gazety dzieje „PORZUCONEJ TWIERDZY”.

Zimowy i mroźny koniec stycznia 1945 roku stał się dla obywateli tzw. wschodnich prowincji III Rzeszy coraz to bardziej gorącym okresem. Na północy, w Prusach Wschodnich, 2 i 3 Front Białoruski rozbił hitlerowską Grupę Armii „Srodek”,

a nad Wisłą wojska I Frontu Białoruskiego gromiły inną Grupę Armii oznaczoną literą „A”.

Bitwa nad Wisłą przeniosła się szybko nad Odrę, gdzie na północ od Kostrzyny pierwsze szeregowe radzieckie z 2 armii pancernnej gwardii, wspierane przez żołnierzy z 5 armii uderzeniowej, pojawiły się 31 stycznia. Słutka lodem Odra ułatwiła przejście na swój zachodni brzeg i pierwszy przyczółek — jak to mówią historycy wojskowi — „na kierunku berlińskim” — stał się faktem dokonany. Za oddziałami generałów: — Bogdanowa i Bierżawina, 1-2 lutego wyszły nad Odrę także oddziały I armii pancernnej gwardii (dowódca — gen. plk N. Katukow), 8 armii gwardii (dowódca — gen. plk W. Czujkow) oraz armie: 69 (gen. plk Kolkaczew) i 33 (dowódca — gen. plk W. Cwietajew). Do 3 lutego armie działające w centrum i na lewym skrzydle I Frontu Białoruskiego oczyściły wschodni brzeg Odry w jej środkowym brzegu (z wyjątkiem rejonów Kostrzyna i Frankfurtu) — od Cedyń na południe. To był naprawdę szok dla sztabowców Hitlera! — Rosjanie stanęli przeciw przed bramami Berlina!

Stara frydrycjańska twierdza nad Odrą jaką był Kostrzyn, nawet z zalogą dowodzoną przez kata Warszawy generała SS Reinefahra, nie byłaby w stanie ich zatrzymać. Kierownictwo przejmując sam Reichsführer Heinrich Himmler, który mianowany został dowódcą nowo sformowanego zgrupowania nazwanego „Grupą Armii Wisła”. Podporządkowane mu 32 dywizje, liczące przeszło 400 tys. żołnierzy, 4 900 dział i moździerzy — ponad 1000 czołgów i dział szturmowych oraz 500 samolotów, skoncentrowały się na Pomorzu Zachodnim, by bronić drogę wodną wzdłuż wybrzeża Bałtyku i ewentualnym atakiem na południe ratować Berlin. Na razie jednak Himmler: zaskoczony ofensywą radziecką tak napisał 1 lutego do Hitlera:

„Mój wodzu! Dowództwo grupy Armii „Wisła” dostrzega poważne niebezpieczeństwo uderzenia nieprzyjaciela ku stolicy Rzeszy, tutaj bowiem dysponować możemy (prócz słabych sił ubezpieczających) tylko 25 dywizji grenadierów pancernych, wyładowaną w rejonie Kostrzyna. W dniu jutrzejszym dowództwo Grupy Armii nie może liczyć na dalsze awizowane siły”.

Tego samego zdania był również dzisiejszy szef wywiadu bońskiej Bundeswehry, a ówczesny szef oddziału wywiadowczego „Wojska obecna w Wschodzie”, gen. R. Gehlen, który w swej ocenie sytuacji nieprzyjaciela z dnia 1 lutego meldował:

„...W łuku Odry-Warty i na północny zachód od Kostrzyna udało się rozpoznać 1 i 2 armie panc. gw. oraz nacierające wraz z nimi armie ogólnowojskowe. Trzeba liczyć się z tym iż nieprzyjaciel wkrótce (prawdopodobnie jutro) dokona próby rozwinięcia przyczółków na Odrze oraz (jeśli uda się — bez zatrzymania) rozwinięcia natarcia na Berlin”.

Hitlerowcy zrozumieli, że sytuacja była poważna i nie pozostaje im już nic innego jak bronić się rozpaczkliwie na ostatnich liniach umocnień, które miały „...służyć niemieckim wojskom lądowym na wschodzie jako oparcie w rozstrzygającej bitwie o rdzeń Rzeszy Niemieckiej...”

Pas tych umocnień, sięgający od systemu „Małgorzaty” na Węgrzech, poprzez Słowację w kierunku Odry, nazwany został poetycznie „linią Nibelungów”. Jedną z twórdz tej linii miał być Szczecin — stolica prowincji Pomorze. W ten sposób wyznaczona została „emu miasta jego ostatnia rola w historii III Rzeszy. Niem jednak główni aktorzy tego aktu wzięli na scenę i nim zainicjował się ono w bezpośrednim ogniu wojennego frontu a jego nazwa pojawiła się w komunikatach „Oberkommando der Wehrmacht”, popatrzyliśmy na jego ostatnie dzieje pod niemieckim panowaniem.

CDN

PRZED KILKU dniami rozegrano pierwsze spotkania turnieju hokejowego dla młodzieży szkół podstawowych, średnich i zespołów „dzikich”. Turniej zorganizowany jest przez Miejski Komitet Spartakiad, KS Sparta i redakcję „Kuriera”. Mecze rozgrywane są systemem pucharowym.

A OTO wyniki spotkań, których zwycięzcy awansowali do następnej rundy rozgrywek.

GRUPA DRUŻYN szkół podstawowych: Szkoła Podstawowa nr 66 — Szkoła Podstawowa nr 23 1:5, Szkoła Podstawowa nr 43 — Szkoła Podstawowa nr 64 3:0 oraz drogą losowania awans do dalszych rozgrywek uzyskały szkoły nr 21 i 48.

PIERWSZE BRAMKI W TURNIEJU „KURIERA”

GRUPA SZKÓŁ średnich: Technikum Samochodowe — Technikum Energetyczne 5:1, Technikum Geodyczne — Liceum Ogólnokształcące nr 6 7:1.

GRUPA DRUŻYN „dzikich”: Spokojni — Merkury 2:0, Plonia II — Zelechowianka 5:2, Young Foys — Błyskawica 2:1, Odra Gryfino — Albatros 5:0, Niagara — Liverpool 9:2, Gumienie — Litościwi 5:0, Old Boye — Bagna 4:2.

TERMIN i zestawienie par następnej rundy rozgrywek podamy w najbliższym czasie. (p)

150 lekkoatletów w mistrzostwach halowych

W NIEDZIELĘ w szczecińskiej hali sportowej rozegrane zostały ostatnie konkurencje dwudniowych halowych mistrzostw w lekkiej atletyce. Na starcie stanęło ponad 150 za wodników i zawodników okręgu szczecińskiego.

POZIOM zawodów dobry. W punktacji zespołowej w kategorii seniorów zwyciężyła Pogoń przed AZS-em i Pomorzaniem, a w kategorii juniorów pierwsze miejsce zajęli lekkoatleci Chrobrego przed Pogonią i Pomorzaniem. (p)

Remis portowców z Thorezem

PRZEBYWAJĄCY na obozie piłkarze Pogoni rozegrali już pierwszy mecz sparingowy z Górnikiem Thorez. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Bramki dla portowców zdobył FIJALKOWSKI 2 i GACKA 1.

(p)

Spełniło się marzenie Heitzer

Po pięcioletnim panowaniu Holenderki Sjoukje DIJKSTRY tytuł mistrzyni Europy w łyżwiarstwie figurowym powrócił do Austrii (przed Holenderką mistrzyniami były kolejno Austriaczki: EIGL, WENDL i WAL TER).

Wyniki:
1) Regina Heitzer (Austria) — 2288,6 pkt.
2) Sally-Ann Stapleford (W. Brytania) — 2191,7 pkt.
3) Nicole Hassler (Francja) — 2178,2 pkt.

MATSON - 20,17 m w kuli

NA ZAWODACH halowych w Dallas w USA młotacz amerykański Matson srebrny medalista olimpijski z Tokio, uzyskał w pchnięciu kulą 20,17. Wynik ten jest najlepszym rezultatem na świecie w hali. Na tych samych zawodach inny młotacz amerykański, Gubner, osiągnął 19,80.

Doskonałe wyniki lekkoatletów w USA

Nie ma „ulgowej taryfy” w roku poolimpijskim

PONAD 13 tys. widzów zebrało się w hali sportowej w Los Angeles, by obserwować wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników świata. Impreza ucała się, Zawodnicy uzyskali wiele doskonałych wyników, które są najlepszymi rezultatami halowymi na świecie.

W TEJ REWII największych gwiazd światowej lekkoatletyki dobrze spisali się reprezentanci Polski. Brązowy medalista olimpijski, Andrzej BADEŃSKI i pechowiec z Tokio Edward CZERNIK odnieśli zwycięstwa. Cenny jest sukces Badeńskiego na 440 y. Nasz świetny biegacz spotkał się z

Amerikaninem Larrabee, i pokonał swego rywala, uzyskując czas 48,5. Mistrz olimpijski uzyskał 48,3. Trzecie miejsce zajął Amerykanin Chilpey — 49,6.

Pod nieobecność rekordzisty świata, Walerego Brumela, nasz reprezentant Edward Czernik wygrał skok wzwyż rezultatem

2,15. Rywale nie byli w stanie nawiązać z nim walki.

Trzeci nasz reprezentant, Witold BARAN, startował w biegu na 1 milę. Zajął on trzecie miejsce z czasem 4:06,8. Losy biegu rozstrzygnęły się na finiszu. Zwyciężył Nowozelandczyk Davies 4:06,3, a drugie miejsce zajął mistrz olimpijski na 10 tys. m Amerykanin Mills 4:06,5.

Jedną z najbardziej interesujących konkurencji zawodów był bieg na 1 000 y. Spotkali się w nim dwukrotnie złoty medalista z Tokio, Nowozelandczyk Snell i coraz groźniejszy jego rywal Kanadyjczyk Crothers. Po emocjonującej walce zwyciężył Snell z czasem 2:07,9 wyprzedzając swego rywala ok. 3 m. Kanadyjczyk uzyskał rezultat 2:08,4.

WIELE EMOCJI przyniosł pojedynek w skoku w dal mężczyźni, w którym spotkali się dwaj najlepsi zawodnicy na świecie w tej konkurencji; rekordzista świata Amerykanin Boston i radziecki zawodnik Ter Owanesjan. Zwyciężył Amerykanin zaledwie o 1 centymetr, osiągając 8,04.

DOSKONAŁĄ FORMĄ zaimponowała rekordzistka świata w skoku w dal, mistrzyni olimpijska z Tokio, Mary Rand (Anglia). W pierwszym swym skoku osiągnęła ona 6,35, uzyskując najlepszy halowy wynik na świecie.

NAJLEPSZY wynik na świecie w hali osiągnęła także rekordzistka świata w skoku wzwyż, Rumunka BALAS — 1,81. Polka BIEDOWA nie stanęła w tym dniu na starcie.

Porażka pięciarczy Pogoni

ZGODNIAŁ przewidywaniemi pięciarcze szczecińskiej Pogoni w meczu o mistrzostwo II ligi doznał kolejnej porażki ulegając Górnikowi Turów 7:13.

A OTO pozostałe wyniki spotkań pierwszej grupy: ŁTS Łabędy — Astoria Bydgoszcz 13:2, Gwardia Zielona Góra — Olimpia Poznań 7:13, Górnik Zagłębie — Broń Radom 10:8. (p)

CAF



Dziś rewanż na Lodogryfie

Sparta-Zawisza 3:6

WZCZORAJ NA SZCZECIŃSKIM LODOGRYFIE ROZEGRANO SPOTKANIE W HOKEJU NA LODZIE O MISTRZOSTWO POLSKI OKRĘGU POMORSKIEGO POMIĘDZY SPARTA SZCZECIN A ZAWISZA BYDGOSZCZ. ZASŁUŻONE ZWYCIĘSTWO ODNIEŚLI GOSCI BRAMKI STRZELILI: DLA ZAWISZY CIHORACKI 3, HIPSZER 1, SZOPIERAJ 1 I KOWALSKI 1, A DLA GOSPODARZY BISKUP 2 I WISNIEWSKI 1.

ZESPOŁEM zdecydowanie lepszym był Zawisza. Goście zademonstrowali lepsze wyszkolenie techniczne, a przede wszystkim dobrze opanowaną jazdę na łyżwach. Szczególnie podobał się reprezentant Polski w kategorii juniorów — HIPSZER.

SPARTA zagrała słabiej niż się spodziewano. Hokeiści szczecińscy w trzeciej tercji mieli kilka kapitalnych okazji do zdobycia bramek, jednak wszystkie akcje likwidowane były skutecznie przez obronę Zawiszy. Na wyróżnienie zasługuje jedynie Ryszard WISNIEWSKI, który był inicjatorem większości ataków na bramkę gości. Jednakże brak zrozumienia przez pozostałych napastników Sparty niweczył te wysiłki w sytuacjach podbramkowych.

SPARTA wystąpiła w następującym składzie: Wyszecki, Sobota, R. Litwinko, Klunó, Lam brych, Talkowski, Wiśniowski, Grater, Matusiak, Biskup, Stalnik, Murszko, Tomaszewski, Cieniński.

DZIŚ O GODZINIE 18 na szlucznym lodowisku przy Al.

Tu TOTO

5-6-15-20-22-49

(45)

Wojska Polskiego rozegrane zostanie rewanżowe spotkanie pomiędzy Zawiszą i Spartą.

W SOBOTĘ juniorzy Sparty, efektywnym zwycięstwem nad Polonią Bydgoszcz 7:1 zapewnili sobie udział w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo okręgu pomorskiego. (p)

Turniej piłkarski - rozpoczęty

W HALI SPORTOWEJ przy ul. Mickiewicza rozpoczął się wczoraj PIŁKARSKI TURNIEJ HALOWY JUNIORÓW o mistrzostwo m. Szczecina, zorganizowany przez Sekcję Młodzieżową OZPN.

Pierwszy dzień turnieju, który cieszy się ogromnym zainteresowaniem młodych entuzjastów piłkarskich, trwał do późnych godzin wieczornych. Według regulaminu 4-osobowe zespoły grają spotkania (2 x 10 minut) w 8 grupach po 6 drużyn.

A oto wyniki:
Zwój V — Chrobry V 3:1, Pogoń II — Swit II — 6:3, Pogoń VIII — Czarni II 3:3, Pogoń III — Czarni IV 7:0, Pogoń I — Promień III 4:0, Pogoń VII — Budowlani I 2:5, Pogoń VI — Czarni I — 1:3, Pogoń IV — Swit I 1:2, Arkonia IV — Promień I Polce 4:0, Arkonia V — Orzeł II 7:3, Arkonia VII — Pionier II 5:2, Arkonia III — Chrobry IV 1:5, Arkonia II — Promień II Polce 1:1, Arkonia VI — Czarni VI 4:2, Arkonia VIII — Chrobry III 1:5, Arkonia I — Budowlani II 5:2.

Pozostałe wyniki spotkań eliminacyjnych zamieścimy w numerze jutrzejszym. (n)

W KARPACZU zakończyły się X saneczkarce mistrzostwa Europy juniorów. Zakończyły się one dużym sukcesem reprezentantów Polski, którzy zdobyli 2 złote i 3 brązowe medale.

NA ZDJĘCIU: Danuta BARAS (pośrodku) w towarzystwie swoich koleżanek. Baras zdobyła w Karpaczu brązowy medal dla Polski.

Nasz komentarz

CO SIĘ DZIEJE Z SIATKARZAMI?

Z NASZYCH, szczecińskich lokalnych wydarzeń sportowych, na czoło wysuwał się wczorajszy mecz o mistrzostwo I ligi pomiędzy siatkarzami Pogoni i AZS AWF Warszawa. O tym, że z akademikami przegraliśmy silniejszego zespołu jak Pogoń — wiedzieliśmy. Nie wiedzieliśmy natomiast, że portowcy są w tak beznamiętnej formie, że aż dziw bierze. Przecież do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze kilka spotkań i to w dodatku na obcych boiskach. Czyżby więc miała się powtórzyć ubiegłoroczna sytuacja, kiedy to podopieczni trenera Szolomickiego tylko „cudem” utrzymali się w ekstraklasie? Doprawdy trudno zrozumieć co nagle stało się z rutynowanym przecież zespołem.

POLACY NIE ZAWODZĄ W USA

Zza „Wielkiej Wody” nadeszły bardzo pomysłne wiadomości. Słomrona grupa polskich lekkoatletów spisuje się znakomicie! Zwycięstwa CZERNIKA w skoku wzwyż, BADEŃSKIEGO na 440 y mają swoją wymowę. Gorzej powiodło się Witoldowi BARANOWI, który w biegu na 1 milę zajął trzecie miejsce. Podczas tych samych zawodów uzyskano szereg doskonałych wyników, które są najlepszymi rezultatami halowymi na świecie. Dość wspomnieć o wyniku 20,17 m MATSONA w pchnięciu kulą, 8,04 m BOSTONNA w skoku w dal, czy 6,35 m Angielki RAND w tej samej konkurencji. Lekkoatletyka idzie więc wciąż naprzód. Nie ma ulgowej taryfy — nawet w roku poolimpijskim, na progu sezonu.

19 REKORDÓW W HALI SPORTOWEJ

Przez dwa dni odbywały się w Hali Sportowej mistrzostwa okręgu juniorów i seniorów w lekkiej atletyce. Podczas tych zawodów „pełno” aż 19 rekordów halowych! Wysoki poziom niemal we wszystkich konkurencjach, wyrównana stawka zawodniczek i zawodników, dobra organizacja, złożony się w sumie na imprezę, jakich należało by życzyć więcej.

KORNER

Teatry
Kina
Kino
Teatry

DELFIN (tel. 463-78) - „Bokser i imię” g. 10.30, 13, 15.30, 19, 20.30
czeski - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (tel. 355-40) - „Rekopis znaleziony w Saragossie” g. 9, 12.30, 16.15, 20 - pol. - od lat 15
panoram (poniedziałek i wtorek); COLASSEUM (tel. 453-18) - „Czowiek w ciemnych okularach” g. 16, 18.30, 21 - jap. - od lat 16
panoram (poniedziałek i wtorek); HALTYK (tel. 333-35) - „Cyk jedzie” g. 13.30 - USA - od lat 9
„Car Kalajan” g. 11.10, 15.50, 19.10, 20.30 - bulg. - od lat 16
niezależnie i wtorek; GLONIA (tel. 473-01) - „Oklahoma” g. 11, 14, 17, 20 - USA - od lat 12
„Słepy pelikan” g. 9.30 (poniedziałek i wtorek); PIGNIER (tel. 475-02) - „Przygodki niedźwiądka” g. 10 - „Wódz czerwoności” g. 11, 13, 15
„Procydy notymerckie” g. 17 - 19, „Ramy w lesie” g. 18.30, 20.30
pol. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); SWIA - „Zrodlo trzech prawd” g. 17, 19.10 - franc. - od lat 16; FALTA (Skolwin) - „General” g. 17.30, 19.30 - USA - od lat 9; MARS - „Julio jest czarujaca” g. 16.30, 18.30, 21 - franc. - od lat 16; PROMIEN - „Serce szpada” g. 16, 18.10, 20.20 - fr. - od lat 12; SZMARAGDOWY (Zdroje) - „Haslo „Cwiraga” g. 17.30, 19.45 - ang. - od lat 12
REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.
POPOLNASTYKON - Woj. Pol. 20 „Swiat zwierzecy” g. 10-21.

Kluby
Dzury
Kluby
Dzury

13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - goscinny występ Haliny Mikolajskiej „Listy panny de Lespianse” g. 18, 19.30; SPOLZIELCOW Woj. Pol. 20 - czynny od 15-23.
DZURY
KLINIKA CHR. DZIECIECIEJ - Unii Lubelskiej; III KLINIKA CHR. - Pomorzany; POLOZNIKA - Pomorzany; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECINNYCH
TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ organizuje kurs kreśleń technicznych i maszynowych
Zapisy przyjmują sekretariat w Szkole nr 1, ul. Obr. Stalingradu II, w godz. od 9-19, tel. 383-22. 376-K

Nauka
Lokale
Nauka
Lokale

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, uczenia indywidualnie. Specjalność: rozmowa, Śląska 20-3 A, 1549-G
LUDZIE! lekcji gry na fortepianie, dzieciom od 6-12, tel. 358-82, godz. 8-15. 1557-G
MATEMATYK uczenia lekcji. Poziom sredni i wyszy, Boguslawa 43-11, 1410-G
NIEUCHOMOŚCI
DOMEK z garażem murowanym (opozdumniastka) sprzedam pilnie, cena 160 000 zł, Plock, ul. Wyszogrodzka 87, Chetka, 1014-P
MATRYMONIALNE
FRAGNIESZ szczeżiwego małżeństwa? Napisz jeszcze dziś: „Syrenka” Warszawa, Elek Torunia II, Informacje - 10 złotych znaczków.
FRAGNIESZ szczeżiwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Kosza.

Radio
Wydawca
Radio
Wydawca

KA - św. Wojciecha 7 - g. 10-7
AFPTKI
NR 2 - Piastów 20 - tel. 465-17; NR 6 - Woj. Pol. 134 - 451-97; NR 8 - Roosevelt 58 - tel. 353-32.
PROGRAM POLSKI
16.55 Program dnia, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.05 Wiadomości dla młodzieży widzów „Spotkamy się po południu” 17.20 „Czas zmyślników”, 17.45 Film jae. Tańczy i śpiewa Esra Redzepowa”, 17.55 Magazyn pop-naukowy, 18.30 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie, 19.45 Dziennik TV, 20.05 Dobranoc, 20.45 20.15 Dziennik szczeżiński, 20.30 Sztuka C. K. Norwida „Pierścień wiojowej dymy”, 21.40 Dziennik TV, 22 Wieczorny rekask, 22.05 Lekcja języka angielskiego, 22.30 Program na jutro, melodia na DOBRANOC.
PROGRAM BERLINSKI
16.30 Program dla dzieci od lat 8, 18 Omówienie programu, 18.10 „Nowości”, 18.40 Tele-reklama, 18.50 Po zdrowieniu TV dziecięcej, 19 „W śladzie kłopotów”, 20.05 Dobranoc, 20.45 Wydarzeń, 20 Dla miłośników starych filmów „Kiedy kobiety miały”, 21.15 „Czarny kanał”, 21.35 Mistrzostwa w jeździe 4-kołowej na lodzie, kronika.
WTOREK
9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.35 „Czarny kanał”, 10.55 Film „Kiedy kobiety miały”, 12.15 Test, 12.30 „Cyrk w podkaszowie”, Program dla uczniow klas 9-12, 17 Wiadomości dla dzieci od lat 5, 18 Omówienie programu, 18.15 Uniwesytet TV, 18.40 Tele-reklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Wiadomości dla młodzieży, 19.25 Program pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Sztuka TV „Srebrni bohater”, 21 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie, kronika.
WIADOMOŚCI 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40.
13.10 „Kamieńskie organy”, 13.20 Opawianie „Zeby tylko nie chrapała”, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 13.50 „Spod znaku Radia”, 14.45 „Nasza Wielka 15 Ulica”, 15.00 Nowiśkie spotkanie z muzyką, 15.30

ZMS-owcy z Technikum Handlowego w ocenie Prezydium ZW
W PIĄTEK odbyło się pierwsze „wyjazdowe” posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Było to duże wydarzenie dla młodzieży z Technikum Handlowego. Organizacja ZMS-owska w tej szkole, licząca ponad 300 członków, na leży do najaktywniejszych w Szczecinie. Bardzo interesująca forma pracy są systematycznie prowadzone sesje popularyzacyjne na różne tematy interesujące młodych. ZMS-owcy z technikum interesują się również pracą szczeżińskiego przemysłu i utrzymują ścisły kontakt z młodzieżą Szczeżińskich Zakładów Włókn Sztucznych w Żydowcach.

Praca Zarządu Szkolnego ZMS, którym kieruje Bożena Kuczyńska, spotkała się z uznaniem władz organizacji. (kg)
Szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina
DZISIAJ rozpoczynają się dotychczas obowiązkowe szczepienia przeciwko jednej z najgroźniejszych chorób wieku dziecięcego - Heinego-Medina. Szczepieniem podlega dzieci w wieku od 12 do 14 miesięcy do 14 lat, które dotychczas nie były szczepione szczeżiwnie. Do czasu od lat 14, które w ubiegłym roku z różnych powodów nie były szczepione. Warunkiem przyjęcia, przez dzieci w wieku do 7 lat, szczepionki doustnej jest uprzednie szczepienie szczeżiwnie podskórnie „Salka”.
Szczepienia odbywać się będą od 15 do 17 lutego, w godz. od 8 do 15 we wszystkich stałych punktach szczeżiwności, tj. przy ul. Wojciecha, Henryka Pobożnego, Armii Czerwonej, Słowackiego, Waryńskiego, Ku Słońcu, Strzałowskiej, Duńskiej oraz w Stożycynie, Skolwinie, Żydowcach, Wielkiej Wodzie.
Dzieci, które w dniach 15-17 lutego zostaną zaszczepione szczeżiwnie tytu wirusa I, zobowiązani są do zaszczepienia się w dniach od 15 do 17 marca tytu wirusa II. Miejśka Słacja San-Epid. nie będzie w tym roku stosowała indywidualnych wezwań do szczeżiwności. Niedoniesienie tego obowiązku może narazić rodziców dziecka na grzywnę do 400 zł. (hs)

Wyjaśnienie
W NUMERZE z dnia 23.VI.1969 r. ukazała się notatka, pt. „Zle się dzieła w „Zeglarstwie”, która była przebieg procesu karnego, dotyczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie przedstawił okazja z wyroku ZZZ, 1549-G. Na skutek rewizji, założonej przez b. kierownika restauracji „Zeglarstwie” ob. Władysława RADOMIA, Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu Wojewódzkiego w Szczecinie, przekazując sprawę temu sądowni do ponownego rozpoznania.
Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 20 lutego 1962 r. uchwalił Władysława Radomę całkowicie zwolnić z zarzutów iaku oskarżeni.
W świetle ponownego, tym razem już prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego bezpodstawnie okazały się zarzuty, jakoby Władysław Radom, będąc kierownikiem restauracji „Zeglarstwie” wprowadzał miazę do obrotu w tym lokalu wódki, by miał przywłaszczac sobie i wynosić z restauracji artykuły żywnościowe oraz by nabycywał w tym lokalu waluty obce.

ARCYZAWILI REKOPIS

OGROM ZADANIA, jakiego podjął się realizatorzy filmu „Rekopis znaleziony w Saragossie” musi budzić podziw i respekt. Przedstawienie na ekran zawilej powieści Potockiego, XVIII-wiecznego wagańca uczonnego, żołnierza i poety w jednej osobie, nie było zadaniem łatwym. Książka Potockiego, będąca trudnym do rozeznania pomieszaniem gatunków literackich, zawiera w sobie mnogość wątków. Od ich właściwego wyboru przy przenoszeniu na ekran zależała więc w dużej mierze klarowność akcji. Niestety realizatorzy filmu nie zawsze potrafili się z tym bogactwem filmu pogodzić i widać czuje się nieco zagubiony w ich gąszczu.
Film otrzymał wspaniałą oprawę scenograficzną, której twórcami są Lidia i Jerzy Skarżyński. Zbudowane we wrocławskiej WFF miasteczko hiszpańskie znakomicie współgra z bogactwem postaci i kostiumów. Raz i jeden, szczególnie w pierwszej części filmu, nadmierne nagromadzenie elementów mekabyry i naturalistycznej akcesoriów. Reżyser Wojciech Hańdke dokonał nie lada wyczynu: takiej plejady najsłynniejszych aktorów jeszcze w żadnym naszym filmie nie oglądaliśmy. Obok Zbigniewa Cybulskiego, odwarzającego główną postać van Wordena w filmie występują: Kraftówna, Czyżewska, Tyszkiewicz, Holoubek, Kobiela, Litwin, Opaliński i in. Znakomicie zdjęcie, szczeżiwnie w scenach „madrzyckich”, są dziełem Mieczysława Jahody.
Wojciech Hańdke powiadał o swym najnowszym dziele: „Wszystko ma tu dwie interpretacje: mistyczną; magiczną filozofia Kabbalisty raela się z humanistycznym realizmem Małemu. Wybór aktorów musi nie tylko van Worden, wybiera widz”.
Niech nas jednak nie odstrasza ten manifest twórcy reżyserskiego. Widz nie jest zmuszony do żadnego wyboru, choćby z tej racji, że zawiera w filmie filozofia i rael dalsi myślarze. Ale zaspokoi swój głód awanturniczych przygód i „opowieści z drzewcykiem”. Film zachwyci go w szczeżiłach, urzeknie nie pysznymi scenami z życia ma drzewcykowiec i niestajęcy żon.
Gdyby tylko „Rekopis znaleziony w Saragossie” był o połowę krótszy.

ZBIGNIEW DYLIŃSKI
Kronika wypadków
W SOBOTĘ przed północą, na dworcu kolejowym w Policach, do ruszającego pociągu usiłował wskoczyć 37-letni Zdzisław Jan P. z Trzebieży. Dostał się on pod koła pociągu odnosząc tak ciężkie obrażenia, że zmarł przed przybyciem karetki pogotowia.
WACŁAW C., mieszkaniec ul. Roosevelta 49, podczas rabania drzewa w uciążliwie palec siewtera, rannego opatrzył chirurg pogotowia.
W JEDNYM z mieszkań przy ul. Libelta 63 zmarł nagle, z przyczyn nie wyjaśnionych 37-letni Jan P. Przyczynę zgonu bada MO.
Na pl. Kościuszki, ciężarówka „Ford” nr rej. MA 7592 prowadzona przez pijanego kierowcę - Józefa M. uderzył w słup oświetlenia, na którym umieszczony był zegar miejski. Słup i zegar zostały uszkodzone. Straty sięgają 25 tys. zł. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, jednak w dwie godziny później został zatrzymany przez milicję.
STANISŁAW N. - mieszkaniec Polic, po libacji alkoholowej postanowił rozstać się ze światem. W tym celu dotknął ręką przewoźnika ciężarowego. Wystraszona rodzina wezwała pogotowie, jednak lekarz musiał zrezygnować z jakiejkolwiek interwencji wobec agresywnej postawy podległego denata, który w medycynie przyszedł całkowicie do siebie. Stanisław N. zapłacił za nieuzasadnione wezwanie karetki.
OD WCZORAJ - godz. 10.45 do dzisiaj tramwaj linii 6, kursującej na odcinku pl. Zolnierza - Al. Piastów. Powód - na pl. Lenina woda wydobylawia się z pękniętego rurociągu za pomocą. Podobno dziś awaria zostanie zlikwidowana.
NA DRODZE Zabowo - Przryce, autobus PKS zderzył się z wozem konnym - którego woźnica - Józef S. znalazł się pod wpływem alkoholu. Dyszał wozu wybił w autobusie szyby i ranił konduktorkę. Straty - ok. 5 tys. zł.
PRZED sądem w trybie przyspieszonym stanie małżeństwo Wacława i Jądwiga S. Dobrowa para bez planowo pobła dotkliwe keltera w barsze „Gosyńskim”.
W PIĄTKOWYM sprawozdaniu z uroczystej inauguracji Roku Pomorza Zachodniego zniekształceniu uległa kwota przeznaczona na nagrody dla zwycięzców w konkursie „ZIMNIA SZCZECIŃSKA PIĘKNA GOSPODARNA, KULTURALNA”. Ogólna wartość nagród wyniosła 1 075 tys. zł, a nie jak podaliśmy 1 750 tys. zł. Czytelników i zainteresowanych - przepraszamy.

WYDAWCA: Szczeżińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 497-41; zastępca redaktora naczelnego 498-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział inżynierski 462-35; dział korektorski i sportowy 427-77; dział łączności 430-21; Biuro Ogłoszeń 364-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-81; dalekoniemcy 425-14. Prezydenckie PKO nr 10-1370. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego numeratę. Cena prenumeraty: kwartalnie - 37,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumeraty na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch”. Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO nr 1-5-10062.

Kronika dnia

POSIEDZENIE PREZYDIUM MRN

POD przewodnictwem H. ZUKOWSKIEGO odbędzie się dziś posiedzenie Prezydium MRN, które zatwierdzi materiały na najbliższą sesję plenarną.

POSIEDZENIE KOMISJI PORZĄDKU PUBLICZNEGO WRN

PRZED wtorkową sesją WRN, poświęconą problemom bezpieczeństwa i porządku publicznego na drogach, odbędzie się dziś posiedzenie Komisji Porządku Publicznego, na którym przedstawiciele Woj. Zjednoczenia PGR referują aktualnie problematyczne z bezpieczeństwem przeciwożarowym w gospodarstwach rolnych. Dyskusję podsumuje st. inspektor cz. pracy WKZZ. Wacław WOCHNIK.

NARADA TECHNICZNYCH INSPEKTORÓW PRACY

W GABINECIE OCHRONY PRACY WKZZ odbędzie się dziś narada technicznych inspektorów pracy z udziałem przedstawicieli prokuratury oraz Wydziałów Zatrudnienia Rad Narodowych Mięskiej i Wojewódzkiej, poświęcona sprawom zatrudnienia kobiet i młodocianych.

WYSTAWA W KLUBIE TPPR

W KLUBIE TPPR otwarto wczoraj wystawę prac młodzieży szkół podstawowych i szkół ogólnobucyjnych szkół średnich, wykonanych z okazji DNI FILMU RADZIECKIEGO. Zwycięzcom konkursów wręczono nagrody. Zebrał: (a)

Jednym zdaniem

KOŁO Pomocy Dzieciom Specjalnej Trojki, które powstało przy Poradni Społeczno - Wychowawczej TPD, przystąpiło do rejestracji dziećmi głęboko upośledzonych umysłowo; Zarząd Koła prosi wszystkich rodziców takich dzieci o pisemne zgłoszenie pod adresem: Szczecin, pl. Lotników 4/5, lub osobiście w dniach 16 i 18, lub w środę w godz. od 10-12.

DZIS, w poniedziałek o godz. 19 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” red. Jan BABINSKI dokona kolejnego przeglądu sytuacji międzynarodowej.

DZIS o godz. 18 w sali nr 7 Rektoratu PAM (ul. Rybacka 1) odbędzie się wykład inauguracyjny prof. dr E. Mielkiewskiego na temat: „Zagadnienia znaczenia, w poczynku biernego i czynnego w procesie przyrodniczym i uświastwiania”. Następane wykłady z zakresu medycyny sportowej, wygłasza przez pracowników naukowych PAM, odbędzie się będą w każdy poniedziałek.

Zmienia się obraz miasta

DBECNA KADENCJA rad narodowych dobiega końca. Członkowie rad odbywają spotkania z wyborcami organizowane przez Komitety Frontu Jedności Narodu. W prawobrzeżnej części Szczecina odbyło się już 5 takich spotkań. Brały w nich udział wszyscy radni i przedstawiciele miejscowych instytucji i komitetów blokowych. Trudno, oczywiście, o generalne podsumowanie całego dorobku Dabia w ostatnich latach, bo jest on znaczny. Stwierdzają to wszyscy uczestnicy spotkań. Warto przypomnieć niektóre osiągnięcia. Są wśród nich: stacja wodociągowa w Zdrojach, 4 nowe szkoły i 5 punktów bibliotecznych. Jasniej (choć jeszcze nie wszędzie) zrobiło się na ulicach, na których zainstalowano 500 nowych ławek. Z funduszy komunalnych, kosztem 27,5 mln zł, przeprowadzono w tej dzielnicy remonty budynków. Również tyle wydatkowano na oświatę i kulturę. Nie podamy tu znanych już sum powstałych z prac i czynów społecznych mieszkańców Dabia, które w znacznym stopniu przyczyniły się do upięknienia i uporządkowania tej części miasta. Kontynuowany jest obecnie budowa świetlicy przy ul. Goleniowskiej. Świecicie tę, w czynie społecznym, budują także mieszkańcy Kijewa.

Podczas ostatniej kadencji do Prezydium DRN wpłynęły 102 wnioski i postulaty mieszkańców, dotyczące rozwiązania wielu trudności i braków. Większość wniosków zainicjowano pozytywnie. Nie udało się natomiast doprowadzić do budowy szpitala i hotelu w Podulachach, a także kapielską w Wieglowie. Są to duże inwestycje, wymagające nakładów znacznych, przekraczających aktualne możliwości miasta.

Na spotkaniach z mieszkańcami dzielnicy nie brakowało, oczywiście, głosów krytycznych pod adresem miejscowych władz i ówczesnego miasta. Narzekano zwłaszcza na handel, który po okresie pewnej poprawy znowu zamienił się w targowisko. Dotyczy to zwłaszcza gastronomii. W całej prawobrzeżnej części Szczecina nie ma ani jednego pożądanego lokalu. Zgłaszano także pretensje do komunikacji. W ostatnich latach uruchomiono wprawdzie 3 nowe linie autobusowe, ale dojazdy do pracy sprawiają nadal kłopot mieszkańcom Dabia. Na spotkaniach wiele uwagi poświęcono również zagadnieniu bezpieczeństwa na ulicach i chuliganstwa.

ROK BIEŻĄCY przynosi dalsze intensywne prace nad aktywizacją prawobrzeża. W Dabiu ruszyło z dawną oczekiwaną budownictwo mieszkaniowe. Na Starym Miście rozpoczęto wykopy pod dwa duże budynki. Zatwierdzona została również budowa tak potrzebnych placówek handlowych. W Zdrojach staną 2 pawilony przeznaczone m. in. do sprzedaży artykułów przemysłowych i ogrodniczo-rolniczych. Pawilon handlowy zbudowany zostanie również w Zydowcach. Z inwestycji komunalnych, kosztem 70 mln zł, kontynuowana będzie rozbudowa ulicy w Zdrojach i budowa sieci kanalizacyjnej. Rozwiązania dotyka także wreszcie budowa ośrodka kulturalnego dla mieszkańców dzielnicy. W budowie domu kultury partycypować będą: SZWS i SFOS. (kg)

ZUS na cenzurowanym

PONAD 10 PROC. wydatków budżetu państwa przeznaczają się na ubezpieczenia społeczne obywateli. Są to kwoty olbrzymie, sięgają miliardów złotych. Wydatki szczecińskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyniosły w 1964 roku 658 972 tys. zł. Wzrosła w porównaniu z 1963 r. liczba ubezpieczonych, i to zarówno w gospodarce uspołecznionej, jak i nieuspołecznionej.

NA OSTATNIEJ NARADZIE, poświęconej ocenie działalności szczecińskiego ZUS, podano m. in. ciekawe dane ilustrujące ruch wniosków o renty i w tej dziedzinie zwiększenia, która jeszcze do niedawna stanowiła jego „wąskie gardło”. Tak więc w 1964 r. do szczecińskiego oddziału ZUS wpłynęły 4 903 wnioski o renty. Do tej liczby należy dodać 330 wniosków pozostałych od załatwienia z 1963 r. Były jednak wśród nich takie, które złożono jeszcze przed wyczerpaniem zaszków

chorobowych lub przed osiągnięciem wieku starszego. Trzeba więc przyznać, że do przeszłości należy długie wyczekiwanie na załatwienie wniosku i w tej dziedzinie nastąpiła już stabilizacja. Jest to duży sukces ZUS, trzeba bowiem wziąć pod uwagę trudność, z którą dotychczas nie może się on uporać — fluktuacja kadr w Wydziale Przyznawania Rent.

TRUDNOŚCI kadrowe nie są jedynymi. ZUS często wykrywa fakty fałszowania dokumentów, na których podstawie mają być przyznawane renty. Następnym utrudnieniem jest niesumienność zakładów pracy, którym powierzono wypłatę wszelkiego rodzaju zaszków, wydawanie legitymacji ubezpieczeniowych, kompletowanie wniosków o rentę. Wiele zakładów pracy niewłaściwie oblicza i przekazuje do ZUS składki ubezpieczeniowe, przedłuża formalności związane z kompletowaniem dokumentów rentowych, błędnie oblicza wysokość zaszków. Tak np. w wyniku kontroli zakwestionowano 3 374 zasiłki na łączną sumę 1 821 144 zł. To nie tylko utrudnia pracę ZUS-owi, to wzbudza przede wszystkim rozgoryczenie wśród ludzi, dla których renta lub zasiłek są podstawą bytu.

Na naradzie podjęto także wnioski zmierzające do jeszcze większego usprawnienia pracy ZUS. Przede wszystkim postanowiono kontynuować szkolenie pracowników, zmocnić kontrolę nad zakładami kompletującymi wnioski rentowe, powziąć szereg pracowniowych zajmujących się sprawami ubezpieczeniowymi, a także, w większym niż dotychczas stopniu, współpracować ze związkami zawodowymi i służbą zdrowia nad poprawą bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach oraz polepszeniem warunków zdrowotnych załóg. (hs)

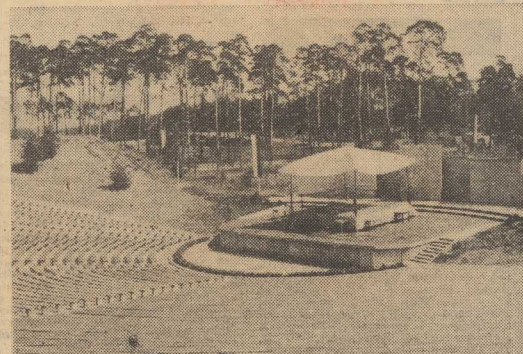
Studenci PAM „z kulturą na ty”

WSRÓD LICZNYCH przedsięwzięć i inicjatyw kulturalnych szczecińskiego środowiska akademickiego nie było, jak dotąd, szczególne widoczne, udziału studentów PAM. Ostatnio można zaobserwować ożywienie życia kulturalnego wśród młodzieży tej uczelni. Jest to zasługa komisji propagandy Zarządu Uczelnianego ZMS, która wyśladła z wieloma ciekawymi propozycjami siołkami, imprez i konkursów. Pierwszą z nich było spotkanie z znakomitym aktorem Gustawem HOLOBUKIEM. Kolejną imprezą będzie studencki konkurs pianistyczny. Tych wszystkich, którzy chcieliby sprawdzić swoje pianistyczne umiejętności, organizatorzy serdecznie zapraszają do wzięcia udziału w konkursie. Na popisie trzeba będzie wykonać jeden utwór muzyczny poważnej i dwie do wolnie wybrane kompozycje.

Wszystko wskazuje na to, że spośród studentów medycyny wyłoni się sporo talentów artystycznych i nie tylko muzykalnych. Przystąpiło już bowiem do organizowania zespołu wokalo-estradowego. Zespołu wokalo-estradowego. Pierwszym wśród braci studenckich. Pierwsze dwa przesłuchania wyłoniły 20 najlepszych (i podobno bardzo zdolnych artystów). W przyszłym tygodniu rozpoczyna się regularne próby zespołu, który już 17 kwietnia br. zamierza dać pierwszą występ. W programie — piosenki i satyra. Powołanie zespołu artystycznego jest, oczywiście, przedsięwzięciem bardzo trudnym, wymagającym na dodatek dość znacznych kosztów. Wierzymy, że realizacja ambitnych zamierzeń studentów. (kg)

Rzeźba w śniegu

PRZED KILKU laty „Kurier” wczoraj prasy skandy-nawskiej, zainicjował konkurs rzeźby w śniegu. Niestety, mi mo przygotowań i stawienia się zbył spóźniony, że konkurs trzeba było odwołać. Jak widzimy na zdjęciu, młodzież Liceum Plastycznego nie zapomniała o naszym pro-pozycjach i wzorach skandy-nawskich, gdzie rzeźbienie w śniegu należy do ulubionych zabaw najmłodszej młodzieży. Korzystając z wylotnego śniegu zbudowano na dziedzińcu szkolnym dwie okazałe rzeźby. Oczywiście, znając szczecińską aurę dzieła te były nie trwałe, lecz ich twórcami przy-sporzyły wiele radości i zadowolenia. (wit)



AMFITEATR udał się w Bydgoszcz - uda się w Szczecinie

TEN MAŁOWNICZY amfiteatr znajduje się w Parku Sportowym Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy. Obiekt zbudowany w czynie społecznym w ciągu 6 tygodni. Prace przedłużają się ze względu na konieczność spiętrzenia ziemi pod widownię. Estrada w amfiteatrze służy nie tylko — jak to widzimy na zdjęciu — celom sportowym. Odbywają się tu występy zespołów estradowych i muzycznych.

MÓWIMY o tym obiekcie przede wszystkim dlatego, aby obudzić zainteresowanie szczecińskimi przebudowa amfiteatru w Parku Kasprzowicza. Miastu od dawna potrzebne jest miejsce masowych imprez, o widowni mogącej pomieścić kilka tysięcy osób. Amfiteatr w Parku Kasprzowicza, ze względu na swój prymitywizm, spełniał to zadanie jedynie połowicznie. Niezbędna jest zatem przebudowa tego obiektu. Nie wątpimy, że będzie w niej gromadnie uczestniczyła młodzież. Należy przyjąć program minimum i maksimum. Minimum — to wykonanie wykopy, u-mocnienie go, zainstalowanie ławek na widowni i odpowiednie przesunięcie sceny, zradionowanie i oświetlenie, zbudowanie dobrego zaplecza scenicznego, program maksimum — pokrycie amfiteatru dachem i zbudowanie innych potrzebnych urządzeń.

We wtorek sesja WRN

WE WTOREK 16 lutego o godzinie 10.30 w gmachu Prezydium WRN odbędzie się XXIII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, na której poza sprawami regulaminowymi, omawiane będzie zagadnienie bezpieczeństwa i porządku ruchu na drogach publicznych, sprawozdanie o zmianach w budżecie województwa i zmianie planu pracy WRN na rok 1965.

Wylosowano nagrody w „Konkursie 300”

6 LUTEGO 1965 r. odbyło się losowanie nagród wśród uczestników październikowego konkursu PKO w województwie szczecińskim. Wylosowano 112 nagród w postaci bonów na zakup towarów po 300, 500, 1 000, 2 000, 5 000 złotych. Wykaz numerów książeczek, na które padły nagrody, zostanie podany do wiadomości niezwłocznie po stwierdzeniu, czy zadeklarowane kwoty na wylosowanych książeczkach PKO zostały utrzymane przez okres 3 miesięcy. Wykaz, po wydrukowaniu, wysłany zostanie w oddziałach PKO, urzędach pocztowych i agencjach PKO. Właściciele wylosowanych książeczek zawiadomieni będą listowicie. Losowanie 5 samochodów osobowych marki „SYRENA” między uczestników konkursu, którzy utrzymają zadeklarowany wkład przez cztery miesiące od daty złożenia deklaracji, odbędzie się w dniu 6 marca 1965 r. w Warszawie.

Tego jeszcze nie było Drugie śniadanie w wojsku

W NIEKTÓRYCH jednostkach Pomorskiego Okręgu Wojskowego, z inicjatywą gazety „Zolnierz Polski Ludowej”, rozpoczęto realizację ciekawego przedsięwzięcia — wydawania żołnierzom (około godz. 11.00 w trakcie przerwy w zajęciach) drugiego śniadania. Dyskusja w gazecie wykazała, że między śniadaniem a obiadem jest zbyt duża przerwa, której nie wynagradza podanie bardziej kalorycznego obiadu.

Dowództwo zgodziło się zatem na wprowadzenie czwartego posiłku „wygospodarowanego” przez kwaterymistrzostwo z sumy przeznaczonej na wyżywienie. Drugie śniadanie składa się z zupy z bułki z pasztecem, serem topionym itp. W wielu jednostkach praktykuje się też podawanie kawy. Drugie śniadanie dostarczane jest przez dyżurnych na miejscu zajęć pododdziałów. Żołnierze przyjęli tę innowację z dużym zadowoleniem. (wit)

